

1.

Od rana p____eśladował Filipa pech.
W____ystkie p____ygotowania do podró____y były zakończone i rodzina
Konopków poszła na pla____ę, aby po____egnać się
z mo____em i po raz ostatni p____ejść się b____egiem.
Wiatr uciął i było bardzo p____yjennie i ciepło.
Mewy z k____ykiem chwyciły kawałki bułki, które ____ucał im
Filip. Zajęty karmieniem ptaków, nie zauwa____ył, że zbytnio
zbli____ył się do b____egu.
W pewnej chwili jakaś złośliwa fala b____ydko ochlapała
chłopca. P____era ____ony i p____emoczony Filip odskoczył
gwałtownie do tyłu i cię____ko upadł na piasek.
Mo____ecie sobie wyobrazić, jak śmiesznie wyglądał!
Oblepiony piachem sprawiał wra____enie stracha na wróble.
T____eba było szybko wracać do domu, rozpakować бага____e
i p____ebrać Filipa w suchą odzie____
Mama była rozgniewana nie na ____arty, ale tata
i Ewa t____ęśli się ze śmiechu.
Filip równie____ się t____ąsł, ale z zimna.
Ka____dy krok sprawiał mu ból, w zębach zg____ytał
niep____yjennie piasek, trudno mu było się poruszać.
Zły i roz____alony powst____ymał łzy i mę____nie szedł
nap____ód.
Nie tak wyobra____ał sobie ostatni dzień wakacji.

2.

Z kuchni dochodziły smakowite zapachy.
To mama z Ewą starały się upie____ świąteczne ciasto według
nowego przepisu babci.
Musiały wygoni____ Filipa z kuchni, bo im przeszkadzał.
Kręcił się niepotrzebnie, usiłując skubną____ trochę orzechów
lub wsadzi____ palec w czekoladową polewę.
Trzeba jeszcze zemle____ mak, utłu____ orzechy, zagnie____
ciasto, więc mama zdecydowała się wezwa____ Filipa do
pomocy. Założył fartuszek i ochoczo zaczął gnie____ ciasto. Nie
mógł oprze____ się pokusie, aby nie rozgry____ parę orzechów.
Musiał jeszcze ubi____ pianę z dwunastu jajek, co wcale nie było
łatwą rzeczą. Postanowił więc wynale____ nowy sposób
ubijania, ale mama nie chciała nawet słysze____ o jego.
technicznych udoskonaleniach.
Wolała stosowa____ stare, wypróbowane metody.
- „Jeżeli chcesz je____ ciasto, musisz wzię____ się do roboty,
i nie ple____ głupot” - powiedziała zagniewana.
Z markotną miną Filip wytrwale machał trzepaczką, aż z białek
zrobiła się piękna, puszysta piana.
Teraz trzeba doda____ mąki, ostrożnie wymiesza____ i kła____ na
rozgrzaną blachę.
- „Jak chcesz, to potrafisz pomó____ ” - z uznaniem
powiedziała Ewa.
- „Chcie____ to mó____ ” - pomyślał Filip, oblizując się na
myśl o chwili, gdy będzie mógł zje____ kawał ciasta własnej
roboty.

3.

W domu państwa (k) ___onopków toczą się zażarte dyskusje na temat trasy wakacyjnych wędrówek.

Mama chce zwiedzić (p) ___omorze od (z) ___alewu

(sz) ___czecińskiego i (w) ___yspy (w) ___olin aż do (ż) ___uław (w) ___iślanych.

Pragnie odwiedzić stary, piękny (g) ___dańsk, przejść się jego uliczkami, (m) mariacką i (d) ___ługim (t) ___argiem,

podziwiać zabytkowe kamieniczki i fontannę (n) ___eptuna,

popatrzeć na bure wody (m) ___otławy.

Natomiast tata marzy o wędrówce po (p) ___ojezierzu

(m) ___azurskim szlakiem wielkich jezior.

Bardzo podoba mu się największe w (p) ___olsce (j) ___ezioro

(ś) ___niardwy i zespół (j) ___ezior (m) ___amry.

Można pływać po nich żaglówką, odwiedzając po drodze

(m) ___iko łajki i (g) ___iżycko.

Ewa z przyjaciółmi wybiera się w (t) ___atry.

Będą zdobywać kolejne szczyty, zwiedzą (z) ___akopane, które

wcale nie jest zakopane, dotrą do (m) ___orskiego (o) ___ka

i (cz) ___arnego (s) ___tawu.

A Filip? Jakie są jego wakacyjne marzenia?

Chciałby zaszyć się w zielonym gąszczu, w ciszy i czytać książki o walecznych (i) ___ndianach.

Na razie jest szczęśliwy, że ma przed sobą dwa miesiące zasłużonego odpoczynku. Do spotkania w piątej klasie!

4.

W ostatnim tygodniu (S,s) ___ierpnia Jula, przygotowywała

się do roli przewodnika. Swój przyjazd do (Ł,ł) ___odzi

zapowiedziała ciocia Edyta z (P,p) ___aryża. Jula chciała

zaprezentować jak najlepiej swe rodzinne miasto tej

prawdziwej (E,e) ___uropejce. Ciotka Edyta uwielbiała

podróże i zwiedziła całą (E,e) ___uropę, podziwiała

zabytki (E,e) ___giptu, (M,m) ___aroka, odwiedziła

również (I,i) ___ndie i (Ch,ch) ___iny. „ - Co ciekawego

mogę pokazać jej w (Ł,ł) ___odzi? ” - zastanawiała się

Jula. Planując trasę zwiedzania myślała o (T,t) ___eatrze

(W,w) ___ielkim, długim spacerze po (U,u) ___licy

(P,p) ___iotrkowskiej od (P,p) ___lacu (W,w) ___olności

do (P,p) ___lacu (R,r) ___eymonta. Chciała też pokazać

(M,m) ___uzeum (W,w) ___łókiennictwa i pomnik twórcy

„(Z,z) ___iemi (0,o) ___biecanej”. Pilnie szlifowała swój

(F,f) ___rancuski, aby zaimponować ciotce (F,f) ___rancuzce.

Mijały dni a z (F,f) ___rancji nie było żadnych wieści.

Nagle nadszedł telegram od (P,p) ___aryżanki: ;

„Wpadnę za rok. Jadę na (H,h) ___awaje.

Całuję (W,w) ___as. Edyta”

Rozczarowana Jula postanowiła wykorzystać zdobyte wiadomości i wysłała pracę na konkurs, który ogłosiło

w „(D,d) ___zienniku (Ł,ł) ___ódzkim

(T,t) ___owarzystwo (P,p) ___rzyjaciół (Ł,ł) ___odzi.

Ku swemu zaskoczeniu otrzymała I nagrodę - wyjazd

do (F,f) ___rancji.